

STOŚ WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 102 (11 438)

Poznań, wtorek 26 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Demonstracje studenckie przeciwko więzieniu za przekonania polityczne

(PAP) Wczoraj organizacje Niezależnego Zrzeszenia Studentów w wielu miastach podjęły akcję protestacyjną przeciwko przetrzymywaniu w areszcie osób więzionych — jak głosi NZS — za przekonania polityczne.

Z apelem o ograniczenie wyrażania opinii w tej sprawie wyłącznie do murów uczelni zwrócił się do studentów prezes SDP — Stefan Bratkowski. Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego w rozplakatowanym oświadczeniu poparło cel manifestacji, jej formę uznało jednak za nieadekwatną do obecnej sytuacji za wysoce nieodpowiednią.

Manifestację studencką w Warszawie poprzedziła msza w kościele św. Anny; celebrował ją duszpasterz akademicki ks. Józef Maj. Zwracając się w kazaniu do zgromadzonej młodzieży wezwał do rozważań nad tym, co nie mogą zapamiętać doraźne emocje. Pokój jest polską racją stanu — powiedział — nikt nie ma dziś prawa naruszać pokoju społecznego. Duchowny podkreślił, że religia i liturgia kościelna nie powinny i nie mogą służyć manipulacjom politycznym; wezwał też do modłów w intencji — jak stwierdził — więźniów politycznych. Demonstracje studentów Wrocławia i Krakowa również poprzedziły msze.

Rząd — „Solidarność”

Sprawa dostępu związku do środków masowego przekazu

(PAP) W Warszawie wzniesione zostały wczoraj rozmowy zespołu roboczego Komitetu Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, w sprawie dostępu do środków masowego przekazu. Podobnie jak podczas poprzednich rozmów — przewodniczyli im rzecznicy prasowi rządu i „Solidarności” Józef Barecki i Janusz Onyszkiewicz.

Wczoraj rozmowy dotyczyły działalności gazet i radiowęzłów zakładowych.

Górnicy z „Sosnowca” zainteresowani oceną odpowiedzialności E. Gierka

(PAP) W uchwale, jaką podjęła zakładowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w kopalni „Sosnowiec”, górnicy zawarli wniosek, aby przedstawić ich organizację — macierzystą organizację partyjnej Edwina Gierka — wszedł w skład komisji powołanej na X Plenum KC PZPR, która pod przewodnictwem Tadeusza Grabskiego ustala odpowiedzialność członków byłego kierownictwa partii.

Towarzysze z kopalni „Sosnowiec”, którzy bezpośrednio wybierali Edwina Gierka do władz partyjnych, uważają, że jest to ich prawo i obowiązek. Nasz reprezentant — podkreślano podczas dyskusji na konferencji — powinien brać udział

Projekt uchwały Rady Ministrów

Co z pracownikami zwalnianymi z administracji?

(PAP) Jednym z istotnych elementów reformy gospodarczej jest reorganizacja struktur zarządzania szczebla centralnego. Wstępna koncepcja rozpatrywana ostatnio przez Komisję do Spraw Reformy przewiduje zmniejszenie liczby instytucji centralnych, a co za tym idzie — ograniczenie zatrudnienia, w tym aparacie. Trzeba też będzie wymienić pewną liczbę pracowników, którzy mogliby nie sprostać nowym wymaganiom. Oczekuje się, że w niedługim czasie będą przedstawione propozycje konkretnych decyzji w tej sprawie. Konieczne jest zatem szybkie rozstrzygnięcie problemu społecznego, jakim jest przyszłość kilku tysięcy pracowników, którzy będą musieli odejść z administracji państwowej. Ten cel ma na względzie wstępny projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie uprawnienia pracowników likwidowanych lub reorganizowanych jednostek organizacyjnych administracji państwowej. Projekt ten — opracowany w Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — został przekazany do konsultacji międzyresortowych.

Projektowana uchwała dotyczy pracowników administracji państwowej, z którymi zostanie rozwiązany stosunek pracy ze względu na likwidację

zakładu lub jego reorganizację.

A oto niektóre szczegółowe rozwiązania zawarte w tym projekcie:

Proponuje się przejście na emeryturę pracownikom, którym brakuje nie więcej niż pięć lat do osiągnięcia wieku emerytalnego, przy wymaganym stażu lub też tym, którym pozostało nie więcej niż pięć lat do osiągnięcia wymaganego stażu, a mają już wiek emerytalny. Oznaczałoby to umożliwienie przejścia na emeryturę mężczyznom w wieku 60 lat (po 25 latach pracy) i kobietom w wieku 55 lat (po 20 latach), a także osobom, które osiągnęły wiek emerytalny, lecz mają tylko 20 lat stażu (mężczyźni) lub 15 lat zatrudnienia (kobiety).

Pracownikom, których wynagrodzenie wzrosło w wyniku podwyżki płac wprowadzonej w okresie od 1 lipca 1980 r. do 30 kwietnia br., wynagrodzenie za miesiąc poprzedzający podwyżkę płac, a przyjmowane do podstawy wymiaru emerytury byłoby ustalane według stawek przysługujących pracownikom w wyniku tej podwyżki.

Kolejną propozycją dotyczy pracowników, którzy mają wymagany do emerytury staż: 25 lat (mężczyźni) i 20 lat (kobiety), ale nie osiągnęli wieku emerytalnego. Mogliby oni —

niezależnie od obecnego wieku — przerwać pracę i z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego uzyskać emeryturę. Proponuje się zatem odstąpić od warunków wymaganego w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym, że wiek emerytalny musi być osiągnięty w czasie zatrudnienia lub najpóźniej w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia. W takich przypadkach wysokość emerytury byłaby skorygowana stosownie do wzrostu przeciętnej emerytury pracowniczej w okresie tej przerwy.

Proponuje się także wprowadzenie obowiązku rozwiązania stosunku pracy z wszystkimi pracownikami, w całej administracji państwowej, którzy osiągnęli wiek emerytalny i przepracowali okres wymagany do przyznania emerytury na podstawie przepisów ogólnych. Chodzi o stworzenie w ten sposób możliwości zatrudnienia wysoko kwalifikowanych pracowników zwalnianych z likwidowanych i reorganizowanych jednostek oraz absolwentów szkół wyższych.

Projektuje się, by pracownikowi, który nie nabył prawa do emerytury i rezygnuje z pomocy zakładu oraz organu pośrednictwa pracy w uzyskaniu zatrudnienia, przysługiwała określona odprawa pieniężna. Szereg uprawnień ma przy-

Dokończenie na str. 2

Ambasador W. Brytanii u H. Jabłońskiego

(PAP) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 25 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiej Brytanii Cynlaisa Morgana Jamesa, który złożył listy uwierzytelniające.

Następnie ambasador Cynlais Morgan James został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Posiedzenie Rady Ministrów

* Sytuacja w rolnictwie

* Zaopatrzenie w artykuły spożywcze

(PAP) Pod przewodnictwem premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się wczoraj w Warszawie posiedzenie Rady Ministrów z udziałem wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego. Głównym tematem obrad była aktualna sytuacja w rolnictwie oraz przedsięwzięcia, których podejmowanie w resortach, placówkach obsługujących wieś i

województwach powinno przyczynić się do właściwego przebiegu zbliżających się rolniczych kampanii oraz usprawnienia skupu i racjonalnego zagospodarowania wszystkich płodów rolnych.

Rada Ministrów rozpatrywała też sprawy ratujące na zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze oraz możliwości uzyskania poprawy w tym zakresie w II i III kwartale br.

Od 1 lipca wyższe ceny gazet i czasopism

(PAP) Z informacji zasięgniętych przez PAP w Zarządzie Głównym RSW „Prasa — Książka — Ruch” wynika, że z dniem 1 lipca br. obowiązować będą nowe wyższe ceny na gazety i czasopisma wydawane przez tę spółdzielnię. W myśl akceptowanych przez Państwową Komisję Cen propozycji, cena dzienników wzrośnie z 1 na 2 zł, a wydań sobotnio-niedzielnich, a więc obszerniejszych na 3 zł. Różnice natomiast kształtować się mają nowe ceny czasopism. Uzasadnione jest przede wszystkim od kosztów ich wydawania.

Pierwszy termin rozmów zawiódł

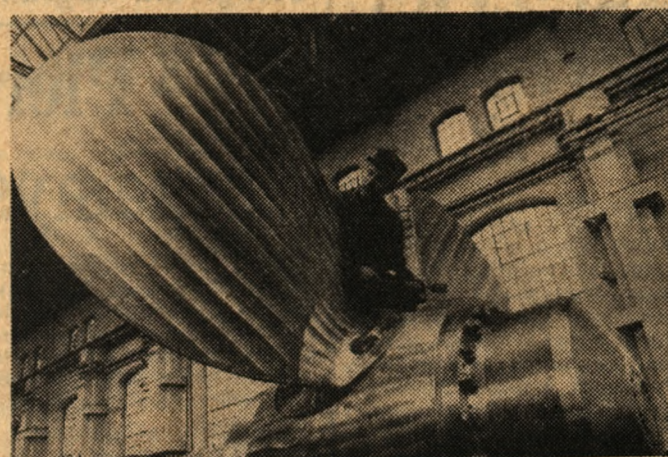
Protest SKR-owców trwa nadal

INFORMACJA WŁASNA

Ubiegły poniedziałek był czwartym dniem akcji protestacyjnej załóg spółdzielni kółek rolniczych. Od piątku liczba okupujących siedzibę Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu wzrosła z 58 do 86; część protestujących wymieniła się. Nie zmieniła jednak postawa zgromadzonych tam ludzi, którzy domagają się zatwierdzenia dodatkowego protokołu do układu zbiorowego, regulującego kwestie płacowe i sprawy socjalno-bytowe.

U wejścia do budynku przy ul. Mickiewicza 33 czuują ludzie z białoczerwonymi opaskami. Wewnątrz panuje

Sruby okrętowe z „Zamechu”



Zakłady Mechaniczne „Zamech” w Elblągu to znany producent turbin energetycznych. Wytwarza się tu jednak również okrętowe śruby napędowe, nastawne. Służą one do przeprowadzania błyskawicznych manewrów bez zatrzymywania statku, bez zmiany kierunku obrotów wału napędowego silnika. Na zdjęciu: przegląd śruby nastawnej.

CAF — fot. S. Kraszewski

Założycielski zjazd ZMD zakończył obrady

(PAP) W nocy z niedzieli na poniedziałek zakończył obrady założycielski zjazd Związku Młodzieży Demokratycznej. Zjazd podjął uchwałę o powołaniu organizacji, przyjął statut i deklarację ideową związku, wybrał 15-osobowe: Krajową Komisję Rewizyjną i Krajowy Sąd Związkowy. Uchwalił też program działania związku na najbliższą kadencję.

W uchwale zjazdu znalazło odbicie poparcie przez członków ZMD treści dokumentów XII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego, które przyjęło polityczny patronat nad związkiem.

W tezach programu działania ZMD czytamy m. in. że związek opiera się na zasadach konstytucyjnych systemu politycznego PRL i potwierdza je swoim działaniem. ZMD jest za rozszerzeniem form demokra-

cji bezpośredniej, a szczególnie za wprowadzeniem instytucji referendum rozpisowanego przez Sejm PRL. Związek uważa, że najistotniejszą zasadą funkcjonowania gospodarki jest maksymalne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Do swoich podstawowych zadań organizacja zalicza czuwanie nad realizacją potrzeb młodzieży polskiej, w tym szczególnie nad zaspokojeniem jej potrzeb mieszkaniowych i socjalnych.

ZMD uważa pluralizm organizacji politycznych i społecznych za jeden z podstawowych warunków istnienia demokracji. Pragnie współdziałać z innymi organizacjami młodzieżowymi na forum organów przedstawicielskich i samorządowych; jest natomiast przeciwny szeregowaniu struktur grupujących organizacje młodzieżowe. Związek akceptuje i popiera kierunki polityki zagranicznej PRL.

Stanowisko Prezydium ZG ZZPR w sprawie rozmów z rządem

(RAI)* Komisja wybrana przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w dn. 23 maja 1981 r. do rozmów z komisją rządową informuje:

Termin rozpoczęcia rozmów dotyczących podpisania protokołu nr 12 został ustalony na godz. 9 25 maja br.; Na rozmowy z Komisją ZG ZZPR nie stawili się ani przedstawiciele komisji rządowej ani delegacja „Solidarności”. Późniejszy termin rozpoczęcia rozmów z komisją rządową został ustalony na godz. 14 25 maja; Na skutek nierozpoczęcia rozmów w oznaczonym czasie część znajdującej się w ZG ZZPR grupy pracowników SKR-ów przebywała od godz. 10.30 (25 bm.) w gabinetach wiceprezesów CZKiOR. Pomieszczenia CZKiOR obwie-

szono zostały naszymi hasłami; Jak zostaliśmy poinformowani przez wiceprezesa CZKiOR Zambryckiego w rozmowach z komisją rządową będzie uczestniczył wyłącznie Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa; „Solidarność” nie weźmie udziału w prowadzonych negocjacjach; Sekretariat ZG ZZPR polecił zarządom okręgowym natychmiastowe poinformowanie o tych faktach załóg wszystkich SKR-ów oraz wzmocnienie akcji protestacyjnej pracowników rolnictwa, tak jak to zaleciła uchwała Prezydium ZG ZZPR z dnia 23 maja br.

Sekretariat
Zarządu Głównego
ZZPR

* RAI — Robotnicza Agencja Informacyjna Branżowych Związków Zawodowych.

Komunikat Sekretariatu prymasa Polski

(PAP) Sekretariat prymasa Polski przekazał PAP następujący komunikat:

25 maja br., w południe, Ojciec Święty Jan Paweł II przeprowadził osobiste bezpośrednie rozmowę telefoniczną z Jego Eminencją księdzem kardynałem Stefanem Wyszyńskim, prymasem Polski.

Jego Eminencja książę kardynał prymas wyraził Ojcu Świętemu życzenia rychłego powrotu do zdrowia i sił. Ojciec Święty przekazał księdzu kardynałowi prymasowi wyrazy miłości, wspólnoty w cierpieniu i modlitwie, najlepsze życzenia oraz błogosławieństwo apostołskie.

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Chcemy jeść, ale...

Od paru co najmniej lat rolnicy pokrywali z oficjalnego sloganu o nienadążaniu wsi do dynamicznym rozwojem przemysłu. Kierując się zdrowym rozsądkiem, mając stale do czynienia z brakiem części zamienianych do maszyn, materiałów budowlanych, z niedostatkami narzędzi i kiepską ich jakością, z niedoborami węgla oraz nawozów mineralnych, rolnicy dowodzili, iż sprawa wygląda odwrotnie: to przemysł nie nadąża za potrzebami gospodarki żywnościowej. Od jesieni 1980 mówi się o tym otwarcie i szuka sposobów naprawy. Ale z decyzjami w tej materii jesteśmy daleko w polu.

Przytoczę tu dwie wypowiedzi z obrad WRN w Poznaniu. Równy Alfred Ziętkowski oświadczył, iż tzw. wskaźnik nieciągłości dostaw energii elektrycznej dla wsi jest w naszym regionie gorszy niż średnio w kraju i wynosi 100 godzin rocznie. Oznacza to pozbawienie producentów rolnych prądu przez sto dni w roku po 60 minut. Pociąga to za sobą komplikacje w pracy a także rozliczne straty. Wypowiedź druga, radnego Czesława Janickiego wskazywała, że Włochy, gdzie tereny dla produkcji rolnej nie są wielkie, wykorzystują 16 procent zdolności produkcyjnych przemysłu na potrzeby gospodarki żywnościowej — na tomiast w Polsce wskaźnik ten wynosi dotychczas tylko 4 procent...

Wiele pozostaje do zrobienia w zakresie przywrócenia rolnictwu należnego mu miejsca w strukturze społeczno-gospodarczej naszego kraju. Nie wystarczy przy tym ani same apele o zwiększenie produkcji żywności, ani same, choćby najzaciejsze, deklaracje.

WIESŁAW PORZYCKI

Prezydent Francji przyjął sekretarza generalnego FPK

(PAP) Prezydent Francji, Francois Mitterrand, przyjął w poniedziałek w Pałacu Elizejskim sekretarza generalnego FPK, Georges Marchais.

Po spotkaniu, które trwało około godziny, G. Marchais oświadczył dziennikarzom, że omówiono szeroki krąg problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej. Potwierdził, że — dodał — gotowość FPK utrwalenia w czasie wyborów parlamentarnych sukcesu osiągniętego w wyborach prezydenta republiki. Jesteśmy gotowi przyjąć całą odpowiedzialność zarówno w rządzie, jak i na wszystkich innych szczeblach, aby realizować nową politykę, jakiej oczekują Francuzi — powiedział G. Marchais.

Rozmowa odbyła się w ramach zaplanowanych spotkań prezydenta Francji z przedstawicielami głównych partii politycznych.

By panował ład i porządek

Wspólne patrole MO i WSW

(PAP) W ostatnim okresie nastąpił wzrost poważnych przestępstw, przypadki napadów na przedstawicieli służb porządkowych, łamanie prawa godzące w interesy państwa i bezpieczeństwo obywatela. Celem przeciwdziałania tym zjawiskom, a przede wszystkim zapewnienia ładu i bezpieczeństwa — nam wszystkim

Usługi dla zagranicznych zleceniodawców

Pierwsze kontrakty przemysłu lekkiego z ZSRR

(PAP) Skutki obecnej sytuacji gospodarczej są coraz dotkliwsze dla całego przemysłu a niektóre jego działy — bardziej uzależnione od importu — stają wręcz wobec konieczności unieruchomienia fabryk.

Przemysł lekki, zatrudniający 630 000 ludzi, mimo pewnych zapasów surowców zgromadzonych na przełomie 1980-81 r. zaczął obecnie sięgać po ostatnie ich partie. Po nad połowę wszystkich surowców niezbędnych do wytwarzania tkanin, artykułów dla wiarci, obuwia itp. sprowadza się z zagranicy, a ze względu na krytyczną sytuację płatniczą nie ma możliwości ich zakupu. Nierealne stają się więc w br. dostawy około 27 000 ton bawełny i wełny dla włókiennictwa, 30 000 ton skór oraz materiałów pomocniczych i wykończeniowych.

Skurczył się również skup surowców krajowych. O 5 300 ton (tj. o 1/4 mniej niż przewidywano na br.) uzyska się wełny i lnu. Chemia zmniejsza

dostawy włókien o 20 000 ton (tj. 8 procent całości).

Powstają więc problemy wolnych mocy produkcyjnych i zapewnienia pracy zatrudnionym ludziom. Szanse na przetrwanie najcięższego okresu — wobec niemożności otrzymania kredytów — stawa się uzyskanie zleceń usługowych czyli tzw. przerób z po wierzonych surowców. Kierownictwo resortu ubiega się o takie zamówienia inicjując rozmowy z kilkoma partnerami zagranicznymi.

Można już powiedzieć o ustaleniach ze Związkiem Radzieckim. W tych dniach uzgodniono, że w br. — niezależnie od rocznych umów — resort przemysłu lekkiego wyprodukuje i dostarczy, z otrzymanej na ten cel bawełny, 30 mln m. tkanin pościelowych, sukienkowych, flaneli itp. Drugą pozycję w działalności usługowej stanowi obuwie tekstylne w ilości 1,8 mln par. Również na ten cel radzieccy partnerzy zapewnią tkaniny, gumę mikroporową itp. Z

przędzy mieszanej, m. in. bawełniano-poliestrowej mamy wykonać 4,5 mln sztuk wyrobów bieliźniarskich.

Kolejne propozycje naszego przemysłu lekkiego dotyczą przędzy anilanowej. Oferujemy wyrób 2 000 ton, a w tym 700 ton przędzy puszystej i resztę surowej, standardowej. Na razie uzgodniono realizację oferty w części dotyczącej anilany puszystej i na tę partię otrzymamy włókna. Nie rozstrzygnięto propozycji co do wykonawstwa przędzy półwełnianej. Mowa jest również o produkcji 500 000 m. kw dywanów igłowych oraz 23 mln m. taśm dekoracyjnych i o produkcji sztucznych futer. Radzieccy partnerzy chcieliby zlecić wytwórstwu kilku rodzajów futer. Na razie przyjęto zlecenie na 100 000 m. kw. futer na obuwie.

Mają być ustalone miesięczne harmonogramy dostaw towarów przewidzianych w powyższych kontraktach. Obowiązują ceny stosowane w innych tegorocznych transakcjach z ZSRR.

Albania odrzuciła protest SFRJ

(PAP) Powołując się na oświadczenie albańskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Austrii agencje „France Presse” i „Reuters” donoszą, że Albania odrzuciła jako nieuzasadniony jugosłowiański protest, złożony w

związku z zamachem bombowym na ambasadę SFRJ w Tiranie. Strona albańska uznała, że niemożliwe było przerzucenie ładunków wybuchowych przez mur otaczający ambasadę jugosłowiańską ani przyniesienie ich przez kogoś z zewnątrz.

Kobieta ranna podczas zamachu na papieża opuściła szpital

(PAP) W poniedziałek, w 12 dni, po zamachu na papieża, jedna z dwóch rannych wówczas kobiet, 21-letnia Rose Hall, opuściła Rzym i udała się do swego miejsca zamieszkania w RFN. Pani Hall pochodzi z Shirley, w stanie Massachusetts, w USA, ale obecnie mieszka w Niemczech Zachodnich.

Pani Rose Hall, w związku z obrażeniami, jakie odniosła podczas zamachu na papieża, do niedzieli przebywała w szpitalu Santo Spirito w Rzymie. Po opuszczeniu go, wraz ze swą matką i mężem, została przyjęta przez papieża na 10 min. audiencji w jego prywatnym pokoju w szpitalu Gemelli.

Samobójstwa J. Olszewskiego i E. Barszcza

(PAP) Jak dowiaduje się PAP, popełnił samobójstwo Jerzy Olszewski — b. minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej.

Sledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Wojewódzka w Warszawie.

☆

Jak dowiaduje się PAP, wczoraj tj. w poniedziałek 25 bm. popełnił w Warszawie samobójstwo Edward Barszcz — były minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, a poprzednio prezydent m. Krakowa.

Sledztwo zmierzające do wyjaśnienia okoliczności związanych ze zgonem prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Warszawie.

Na froncie irańsko-irackim bez zmian

(PAP) Sytuacja na froncie irańsko-irackim nie zmieniła się w ostatnim czasie. Opublikowane w niedzielę wieczorem w Bagdadzie i Teheranie komunikaty wojskowe informują o pojedynku artyleryjskim toczącym się między siłami obu państw wzdłuż szlaku wodnego Szatt El-Arab. Irańczycy zarzucają wojskom irańskim, iż ostrzeliwiają zamieszkałe przez ludność cywilną okolice miasta Abadan. Komunikat irański mówi o wyeliminowaniu z walki w ciągu minionej doby 48 żołnierzy irackich. Oddziały irańskie podjęły działania ofensywne w górach Gamishan na froncie północnym.

W Bagdadzie podano, że wojska irackie odparły kilka ataków irańskich w rejonie Panjajim, Sare-Pol Zahab i Samsanger. Źródła irackie określają liczbę zabitych i rannych żołnierzy irańskich na 220.

Protest SKR-owców trwa nadal

Dokończenie ze str. 1
Zabraknie przecież w placówkach różnych specjalistów...

Nasza akcja jest tak pomyślana, aby praca w SKR-ach przebiegała bez zakłóceń. Nie jest to przecież okres szczytowy, a koszenie zieleńki i zabiegi ochronne na plantacjach odbywają się zgodnie z harmonogramem.

Czy rozpocznie rozmowy z komisją rządową — które chyba zakończy się dla was po myślnie — stanie się hasłem do przerwania akcji protestacyjnej?

Nasz protest zakończył się z chwilą definitywnego załatwienia sprawy, bo same rozmowy to jeszcze za mało. 23

Rozpoczął się XVIII Zjazd MPL-R

Delegacja PZPR przybyła do Mongolii

(PAP) 25 bm. przybyła do Ulan Bator delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XVIII Zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, który rozpoczął obrady we wtorek. Delegacji przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR Roman Ney; w skład delegacji wchodził: członek KC, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej Jerzy Muszyński i ambasador PRL w MRL Stanisław Stawski.

Członkowie polskiej delegacji partyjnej złożyli wieniec przed mauzoleum Sucho Batora pomnikiem Włodzimierza Lenina oraz pomnikiem żołnierzy radzieckich, a następnie spotkali się z członkami kierownictwa KC MPL-R.

W poniedziałek zakończono rejestrację delegatów na XVIII Zjazd. 831 delegatów będzie reprezentować na zjeździe przeszło 76 000 rzeszę mongolskich komunistów.

POP konińskiej prokuratury przeciwko zaskakującej decyzji

INFORMACJA WŁASNA

W minionym tygodniu w Prokuraturze Wojewódzkiej w Koninie odbyło się nadzwyczajne zebranie podstawowej organizacji partyjnej, zwolane na żądanie jej członków.

Zebrani wyrazili swój stosunek względem decyzji Prokuratury Generalnej uchylającej areszt wobec byłego kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Andrzeja Pełczyńskiego. Stwierdzono m. in., że decyzja ta jest sprzeczna z zasadą równości wobec prawa wszystkich obywateli a ponadto uniemożliwia sądową kontrolę zasadności aresztu, gdyż Prokuratura Generalna uchylała areszt jeszcze przed rozpatrzeniem przez sąd zażalenia złożonego przez zainteresowanego.

POP stwierdziła, że zastosowanie

względem A. Pełczyńskiego aresztu było, wbrew opinii Prokuratury Generalnej, zasadne i celowe, a czynny mu zarzucane zostały w wystarczającym stopniu potwierdzone. Są one zagrożone karą od 5 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie negatywnie oceniono czynny sprawcy, który był organizatorem i inspiratorem przebiegu działalności innych osób. Stwierdzono, że interwencja Prokuratury Generalnej za pomocą prawidłowej realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR. Osłabia także społeczny autorytet prokuratury.

Członkowie POP domagają się także ujawnienia mechanizmów i osób interweniujących w tej sprawie w Prokuraturze Generalnej i oczekują od niej wyczerpującej odpowiedzi. (woj)

Co z pracownikami zwalnianymi z administracji?

Dokończenie ze str. 1
sługiwać pracownikom, którzy nie nabyli prawa do emerytury, nie korzystają z odpłaty i rezygnują z dalszej pracy w gospodarce społecznej. Tak np. w razie posiadania lub uzyskania właściwych uprawnień oraz podjęcia prowadzenia zakładu rzemieślniczego lub usługowego, handlowego, gastronomicznego lub produkcyjnego, pracownikowi będzie przysługiwało: pierwszeństwo w otrzymaniu lokalu lub lokalizacji pod budowę lokalu; pierwszeństwo zakupu niezbędnych maszyn i urządzeń, surowców wtórnych lub odpadów oraz nadwyżek materiałów; pomoc kredytowa na nakłady inwestycyjne oraz kredyt obrotowy.

Projekt uchwały przewiduje, że pracownikom podejmującym pracę w Innej jednostce gospodarki społecznej będą wliczani w nowym zakładzie okres zatrudnienia w jednostkach administracji państwowej do okresu pracy wy-

maganego w zakresie uprawnień pracowniczych.

Projektowana uchwała zobowiązuje terenowe organy administracji państwowej prowadzące pośrednictwo pracy do organizowania w razie potrzeby szkolenia kursowego dla pracowników, dla których nie ma możliwości zatrudnienia zgodnie z kwalifikacjami. Pracownikom uzyskującym ten sposób nowe kwalifikacje ma przysługiwać odpowiedni zasiłek w czasie trwania kursu, dodatek w kwocie pobieranego poprzędnego zasiłku rodzinnego; świadczenia społecznej służby zdrowia oraz karty zaopatrzeniowe — na zasadach przewidzianych dla zatrudnionych w gospodarce społecznej.

Przewiduje się możliwość objęcia postanowieniami tej uchwały pracowników innych jednostek organizacyjnych gospodarki społecznej ulegających likwidacji, reorganizacji lub trwałemu ograniczeniu zatrudnienia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady, lokalnie możliwe burze. Temperatura maksymalna od plus 18 do 20 stopni, minimalna od plus 10 do plus 12 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie i południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 19 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 20 stopni, w Pile plus 15 stopni; ciśnienie 1000 hPa czyli 751,1 mm. Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Dzień Matki

W DOMU

CÓRKA: Kiedy byłam młodsza na stole obok śniadania zostawiała kartkę: zupa, w lodówce w czerwonym garnku. Wróć później. Zrób lekcje. Wracając do domu kiedy szłam na trening. Przez połowę tygodnia rozmijałyśmy się. Nasze kontakty ograniczały się do kartek zostawianych na stole. Zjedz — zrób, przynieś — odnieś. Właściwie żyłyśmy obok siebie. Nie pisała kazań, bo nie miała na nie czasu. W niedzielę odrabiała tygodniowe zaległości — prała, sprzątała. Nawet nie wiem, kiedy zaczęłam jej mówić „ty”. Teraz tak jest modnie. Między rodzicami a dziećmi powinny być stosunki partnerskie. To można wszędzie wyczytać. Matka nie powinna dawać poleceń, kategoriycznych rozkazów, powinna rozmawiać, tłumaczyć, mieć do mnie zaufanie. Nie pytać, dokąd idę, najwyżej — o której wróć, nie powinna krytykować moich przyjaciół.

Chciałabym, aby mniej narzekała, była bardziej pogodna. A ona, że teraz takie czasy i trudno nie narzekać. Humor się jej poprawia, gdy wraca z jakimś zakupem — serem, rybą w puszcze i nie musi „głównować” czyli nakarmić naszą rodzinę. Czy widziałam ją kiedykolwiek bez siatek? Chyba nie. Andrzej, mój brat, opowiedział dowcip o Angielkach, które mają najdłuższe nogi w Europie i o Polkach, które mają najdłuższe ręce — od noszenia siatek. Matka śmiała się.

Wczoraj przyszła do domu bardzo zmęczona i wściekała się, że sama stoi w kolejkach — Od jutra każda z was będzie miała dyżur w kolejkach — krzyżała. — Wszystko jest na mojej głowie, dłużej nie wytrzymam, każdy musi mieć swoje obowiązki. Pracuję, sprzątam, gotuję, stoję w kolejkach, wykorzystujecie mnie.

Pokrzyżała, pokrzyżała i zabrała się do przygotowywania kolacji. Ostatnio krzyży coraz częściej. Te złe nastroje trzeba przecześć. Nie rozumiem, dlaczego ona krzyży? Przecież i tak nie wysiđe do kolejk ani brata, ani mnie. Mówi, że w ten sposób próbuje ocalić nasze dzieciństwo, aby nam się nie kojarzyło z kolejkami, bo stanie w nich ogłupia. W domu też nie pozwala wiele robić. Co zrobimy, to źle. Po każdym poprawi. Wszystko chce sama zrobić i wszystko chce wiedzieć. Gubią ją szczegóły, na przykład ja czytam arcyważną książkę, a ona — że podłoga nie odkurzona. Trzeba się rozmięniać na drobne. Jest niekonsekwentna. Najpierw za broni, a potem zmieknie i pozwala iść do k'na.

Gdy był strajk na Uniwersytecie, to Andrzejowi urządziła awanturę, że się nie angażuje. Gdy przyłączył się do strajkujących, umierała z niepokoju i pod byle pretekstem wyciągnęła go do domu. Andrzej to jej wielka miłość. O mnie też dba, muszę przyznać. Narzeka, narzeka, lecz to co chce kupi, chociaż nie wiem, jak ona to robi? Tylko sobie kupuje mało. Zresztą po co, i tak prawie z ojcem nie wychodzą, nie mają czasu. Pamiętam, jak kiedyś (byłam wtedy jeszcze w przedszkolu), zrobiłam dziką awanturę, gdy wychodził na imieniny.

— Dziecka się nie zostawia samego w domu, — rzycała i tupiała bosymi stopami.

Nie zostawiła. Właściwie ona jeszcze nie jest taka stara. Gdyby jej modnie ubrać... Uśmiech ma młodzieńczy — to określenie Mariusza, mojego kolegi. Kiedy to się ostatnio śmiała? Nie pamiętam.

Gdzie ona tak długo siedzi? Już powinna być w domu. Dom bez niej, to nie dom.

MATKA: Chciałabym być już teściową. Miałabym największe niepokoję za sobą. Anka mi się wymyka. Jest prawie dojrzała. Jest mądra, dużo czyta. Niech czyta, będzie miała własne dzieci nie starczy sił i czasu na książki. Ostatnio mia-



Fot. — T. Fitzner

łam do niej pretensje, że czyta, słucha płyt, zamiast zrobić cokolwiek w domu. Zarzucała mi, że jestem drobiazgową. Jeszcze się przekona, że życie składa się z drobiazgów. Czy ja jej zbyt nie chronię przed światem? Ciągłe się boję, że stracimy kontakt. Dzień nas jedno pokolenie, a jesteśmy zupełnie inne.

Tyle razy sobie obiecuję, że nie będę robiła dzieciom wymówek z byle powodu. Dzisiaj znów krzyżałam, wstyd się przyznać, o wodę rozlałą w kuchni. Jestem zdenerwowana, mam kłopoty w pracy. Czy on o tym wie? Nie będę ich martwiła. Anka jest taka wrażliwa. Jak ona da sobie radę w życiu? Jest naiwna i łatwowierna. Nauczycielka mówi, że świetnie sobie radzi w klasie. No, ja wiem najlepiej. Wychowuję egoistkę? To moje dziecko i chcę żeby miało wszystko co najlepsze. To przecież normalne. Jestem odpowiedzialna za to, jakie będą moje dzieci, więc muszę się dla nich poświęcić. Mam być mniej pobłażliwa, a bardziej wymagająca? Jeszcze życie je doświadczy. Boję się, że Andrzej złapie jakąś dziewczyną, a on ma się uczyć, bo on jest nieprzeciętny.

Anka coraz częściej opowiada o chłopcach. Nie chce, żeby się zakochała. Ma jeszcze czas na miłość. Właściwie powinienam z nią porozmawiać o ważnych dla dziewczyny sprawach. Dzisiaj już nie zdąży, może jutro. Najlepiej dam jej książkę. Chciałabym, aby kiedy już będzie samodzielną, miała łatwiejsze życie niż moje, nie musiałaby wszystkiego zdobywać. A ona, że teraz to są ciekawe czasy i nie mam narzekać.

— Nie masz racji, mam, to nie tak mam, nie zgadzam się z tobą, wytłumacz ci — słyszę coraz częściej. Już nie ja odpowiadam skąd, po co, dlaczego. I ten ton rozmów ze mną. Ja nie miałabym odwagi tak się odezwać do swojej matki — mówię a ona, że na swobodnej wymianie zdań polegają partnerskie stosunki w rodzinie. Najważniejsze, że nie musi co innego mówić niż myśli — powiedziała mi ostatnio. Pochwaliła się, że działa w parlamencie szkolnym, że robi odnowę. Andrzej też robi odnowę. Wolałam nie pytać, czy starczy im czasu na naukę.

Ależ te dzieci szybko dojrzały. Czy to dobrze? Najspokojniejsza byłam, kiedy czułam ich tętno tuż przy swoim. Wtedy były tylko moje. Ktoś powiedział, że matki są po to, aby prostować dzieciom skrzydła. Gdy odrunę, co ze mną będzie? Dom bez nich, to nie dom.

Zwierzania matki i córki spisał
BARBARA GRZEGORZEWSKA

Czym zajmowała się fabryka „Tarpanów“?

(1)

Z życia wyższych sfer

Przewozy materiałów budowlanych, mebli i wędlin, stawianie letniaków, użyźnianie ogródków wokół will, remonty prywatnych samochodów, organizowanie przyjęć, cięcie drewna brzoźowego na kostki tak ładnie palące się w kominkach — tym wszystkim zajmowała się nie spółdzielnia usług wszelakich lecz... Fabryka Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu. Ujawniwszy to, a także mnóstwo innych nieprawidłowości, inspektorzy poznańskiej Delegatury Najwyższej Izby Kontroli oraz rewidenty z Ministerstwa Przemysłu Maszynowego wyliczyli, że fabryka poniosła wielomilionowe straty.

Znaczna część owych strat w latach 1979-1980 była następstwem przekazania — m. in. 82 różnym instytucjom i organizacjom społeczno-politycznym — „Tarpanów” do badań eksploatacyjnych. Użytkownicy ci wykorzystywali wozy doświadczenie zgodnie z własnymi potrzebami, nie wykonując żadnych zadań badawczych. Koszt zużycia przez nich paliwa (zapłaćca za nie fabryka) osiągnął 1,4 mln złotych. Dziewięć „Tarpanów” za jeżdżono (ponad 80 procent zużycia) podczas „badań” i w rezultacie FSR sprzedała je po cenach złomu (7 złotych za kilogram). W tym samym okresie przyfabryczne placówki — Ośrodek Rozwoju i Badań Wyrobów oraz Zakład Doświadczalny wskutek licznych błędów nie zdołały wykonać zamierzeń badawczych, chociaż na paliwo wydano w związku z nimi ponad 4 mln zł. O taką samą kwotę obniżyła się wartość 38 samochodów, które miały być badane, a w rzeczywistości część z nich służyła jedynie poszczególnym pracownikom FSR lub innym osobom.

Oczywiście, „Tarpany” nie mogły być pojazdami dla ludzi na kierowniczych stanowiskach. Dlatego też w latach 1979-1980 FSR eksportowała znacznie więcej wozów osobowych głównie marki „Fiat” niż przysłała jej etatów samochodowych. Brak tych ostatnich spowodował, że część pojazdów zarejestrowano jako technologiczno-produkcyjne lub serwisowe (eksportując je niezgodnie z tym przeznaczeniem), albo wyposażono w próbne numery rejestracyjne i nazwano doświadczałnymi. Z badań nimi nie miały jednak nic wspólnego. Dyrektor FSR — Andrzej Bobiński nadal ma do swej dyspozycji 5 samochodów, w tym dwa („Fiat 132” i „Polonez — 2000”) bez etatów. Karty drogowe świadczą, że fabryczne pojazdy osobowe nader często wykorzystywane były do wyjazdów prywatnych. Zapisy na kartach dotyczą bowiem wielu kursów nocnych, niedzielnych i świątecznych na trasach wiodących do miejscowości wczasowych, także w CSRS i w NRD. Cztery samochody osobowe FSR wypożyczyła — m. in. Zakładowi Karnemu w Koziegłowach i dyrekcji Toru Samochodowego „Poznań”, przy czym pokrywała koszty eksploatacji tych wozów.

W minionych pięciu latach FSR przekazała do dyspozycji KW PZPR w Poznaniu 5 samochodów (z próbnymi numerami rejestracyjnymi) mających charakter doświadczalnych. Pojazdy te nie były wykorzystywane zgodnie ze swoim przeznaczeniem albo też użytkownicy nie umieli przekazać fabryce uwag na temat eksploatacji. Byli i sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, który korzystał z czterech takich samochodów (m. in. marek „Fiat Campagnola” i „Niwa”) w swoich sprawozdaniach z wielomiesięcznego użytkowania wozu w rubryce „uwagi o eksploatacji” pisał: „pojazd pracował bezawaryjnie” lub „eksploatacja bez uwag”.

W 1976 roku FSR remontowała samochód marki „Stoewer”, należący do J. Zasady, który zapłacił za to 7 700 złotych. W 1978 roku w pomieszczeniu, w którym zamalowano szyby (by nie zagladali ciekawscy) wyremontowany został drugi samochód byłego sekretarza — „Ford Eifel”. Fakturę wystawiono dopiero we wrześniu 1980 roku na żądanie załogi FSR i wówczas J. Zasada zapłacił 9 254 złotych. W naprawie obu pojazdów uczestniczyło 27 pracowników z czterech komórek organizacyjnych FSR. Przesłuchani w tej sprawie kierownik prototypowni FSR i ślusarz z jej zakładu w Swarzędzu stwierdzili, że faktury z kwotami 7 700 i 9 254 zł są rażąco niskie w porównaniu z wartością prac wykonanych przy remontach obu samochodów.

Choć reklama „Tarpanów” była całkowicie zbędna FSR wydała na nią w 1979 roku 4,1 mln zł (w tym 2,4 mln na upominki reklamowe), a w 10 miesiącach minionego roku — 3,3 mln (2,3 mln na upominki). „Upominek” to brzmi skromnie, ale w fabryce tak nazywano również gobeliny po 9 000 i 6 000 złotych oraz serwetki „Kartuzy” (cena jednej 5150 zł). Nieste-

ty, nie zdołano ustalić, kto został tym obdarowany.

O przychylności prominentów dyrektor A. Bobiński stał się zabiegał. Spowodowało to, że wielu pracowników FSR musiało podejmować poczynania sprzeczne z przepisami i poniżające godność zawodową. Oto zeznanie jednego z kierowników:

„Jako ministra przemysłu maszynowego Aleksandra Kopcia przewoziłem meble co najmniej cztery razy. Po przyjeździe do Warszawy (...) dzwoniłem z portierni w gmachu ministerstwa do ministra zawiadamiając go o przybyciu (...). Minister przychodził wówczas do mojego samochodu i pilotował mnie na miejsce rozładunku”.

Szkokuje relacja byłego kierownika działu transportu FSR: „Począwszy od 1973 roku zawsze przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą dwie „Nysy” jechały do Warszawy z paczkami świątecznymi (...). Zawartość każdej była proporcjonalna do stanowiska. Jakiego pisał adresat (...). Wśród adresatów powtarzały się nazwiska A. Kopcia, J. Szotek (wiceminister przemysłu maszynowego — przyp. mój — M. Ł.) K. Grzeskowiak (dyrektor departamentu MPM — przyp. M. Ł.) Jednorazowo do przygotowania takich paczek potrzebna była 30 lub 40 gęsi, 20 indyków, 40 zająców, odpowiednie ilości mięsa, szynki, kiełbasy krakowskiej i polskiej, kabanosów. Zawieszono również kuropatwy, bażanty, ryby, wodę grzdzką smaczną i choinkę. Natomiast w latach 1977 — 1978 fabryczne „Tarpany” woziły dla różnych osób do Warszawy i Konstancji kłocki brzoźowe do palenia w kominkach. Drewno na kłocki cięto w fabryce...”.

By użyźnić ogródki prominentów, FSR podsyłał im torf i... mierzwę. Jesienią 1979 roku fabryczny „Star” spod Wrześni przewiózł mierzwę do Konstancji. Towarzyszył im „Tarpan” z czterema pracownikami FSR, którzy tam rozrzucili nawóz w ogródku wiceministra J. Szotki. Podczas rozładunku mierzwy została uszkodzona furka w ogrodożeniu otaczającym willę. Następnego dnia dwóch mechaników wyjechało z Poznania, by usunąć uszkodzenie.

Wszystkie te przewozy, fundowane przez fabrykę z polecenia dyrektora A. Bobińskiego, kosztowały niewiele w porównaniu z pomocą, której FSR udzielała dostojnikom budującym letniska i wille. Ale o tym i o innych praktykach — w następnym artykule.

MICHAŁ ŁUCZAK

Podczas tragicznych wydarzeń w Rzymie (13 maja), które wstrząsnęły światem, były obecne liczne grupy pielgrzymów z Polski, m. in. z Warszawy, Krakowa, Szczecina, Poznania i Kościana. Do kilkorga z nich dotarliśmy po ich powrocie do kraju.

Rozmawiam z uczestnikami pielgrzymki z parafii św. Antoniego w Poznaniu — Starolecie.

— Poza Padwą — gdzie zwiedzaliśmy bazylikę Świętego Antoniego Padewskiego — Wenecją, Bolonią i Florencją, mieliśmy w planie ośmiodniowy pobyt w Rzymie, do którego przybyliśmy w sobotę wieczorem, 9 maja — mówi kierownik jednej z grup — Zbigniew Przedwojski.

— Dzięki naszym osobistym kontaktom z księdzem prałatem Juliuszem Paetzem, wychowankiem naszej parafii, a obecnie znajdującym się w najbliższym otoczeniu papieża Jana Pawła II, otrzymaliśmy zaproszenia i karty wstępu na uroczystości religijne w Rzymie — dodaje ks. dr Ignacy Czabański. — Mogliśmy więc 10 maja uczestniczyć w porannej mszy świętej pontyfikalnej w bazylice Świętego Piotra, celebrowanej przez papieża, a potem o dwunastej w południe widziliśmy Ojca Świętego na balkonie bazyliki, przemawiającego między innymi po polsku do licznej grupy naszych pielgrzymów i za papieża Polacy zaintono-

udzielającego błogosławieństwa „Urbi et orbi”.

— Potem było zwiedzanie Rzymu, wyprawa na Monte Cassino gdzie złożyliśmy kwiaty na grobach polskich żołnierzy; znaleźliśmy tam dwa nazwiska poznaniaków. Zwiedzaliśmy Neapol i Capri. I tak nadeszła owa feralna środa. Na audycję ogólną na placu Świętego Piotra udaliśmy się dwie godziny wcześniej — wspomina Janina Przedwojska. — Zajęliśmy miejsca w sektorze polskim. Dzieliła nas

odległość kilkudziesięciu metrów od trasy przejazdu papieża. Jan Paweł II jechał w otwartym samochodzie, towarzyszyli mu entuzjastyczne okrzyki, brawa, udzielał błogosławieństw, brał dzieci na ręce. I nagle te strzely... Furknęły w górę przestraszone gołębie. Tym zamark na chwilę, żeby zaraz wybuchnąć krzykiem, lamentem rozpacz. Włosy krzyżeli: Papa nie żyje!

— To były jakby strzały w nasze serca. Po pewnej chwili dłużej jak wieczność ktoś z Polaków krzyknął: — U nas takie coś byłoby niemożliwe! — Nie czas na spory! — zawołał ktoś inny. — Młódmmy się za papieża! Polacy zaintono-

wali pieśni religijne i głośno modły o zdrowie Ojca Świętego, a grupa kościelna ustawiła na tronie papieskim przywieziony z sobą obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, do którego modlili się wszyscy zgromadzeni na placu. Słychać było przez głośniki przede wszystkim język polski, bo nasza sześćsetosobowa grupa pielgrzymów z kraju nie opuszczała placu aż do godziny 21 wieczorem — kontynuuje opis wydarzenia Gertruda Blankowska.

Świadkowie z Wielkopolski o zamachu na papieża

To były strzały w nasze serca

— Wiedzieliśmy niemal od razu z komunikatów, że papież żyje, czekaliśmy w napięciu na dalsze wiadomości, modyfikacji się w jego intencji — dodaje Ryszard Jankowiak. — Gdy wracaliśmy autobusem rzymskim na nocleg, włosi odnosili się do nas niezwykle serdecznie, zresztą prawie wszyscy w tym autobusie plakali.

— Relację o stanie zdrowia Ojca Świętego mieliśmy następnego dnia od księdza prałata Paetza, który czuwał przy jego łóżku. W czwartek uczestniczyliśmy w mszy świętej w bazylice Świętego Piotra, koncelebrowanej przez 60 polskich księży, w intencji powrotu do zdrowia Jana Pawła II. Byliśmy też na mszy odprawianej w piątek u grobu

Świętego Piotra, grobów papieża: Piusa XI, Jana XXIII i Pawła VI przez księdza Paetza — uzupełnia te wypowiedzi ks. dr Czabański. — Żałujemy, że nie mogliśmy uczestniczyć w ewangelicznej prywatnej audycji u papieża, na którą mieliśmy zaproszenie.

Te zdjęcia obiegły bodaj całą światową sieć telewizyjną: mężczyzna w ciemnym garniturze stawia przy ołtarzu bazyliki św. Piotra, obok licznych darów, okal-

ając drugie okrażenie pomieędzy wielotłumem tłumem, papież zatrzymał się przy grupie inwalidów, a kilka doświadczył chwil przed postrzałem, miał w objęciach włoską dziewczynkę. Ledwie ją zdążył oddać i stało się...

— Jakże były pańskie odczucia w tamtej chwili: czy od razu zorientował się pan co się zdarzyło?

— Dość prędko, ale nie od razu. Te suche wystrzały wtopiły się jak gdyby w panujący na placu szum głosów, okrzyki ludzi, terkot kamer i aparatów fotograficznych. Gdy zobaczyłem w momencie strzału nad placem chmurę gołębi pomyślałem, że to był jakiś salut połączony z ich wypuszczeniem. Dopiero widząc pędzący z wielką szybkością papieski jeep w kierunku Arco delle Campanie, skąd przed kilkunastoma minutami powoli, spokojnie wyjechał, nagle zamieszanie, płacz, lament wielu znajdujących się opodal ludzi, zrozumiałem czego stałem się niespodziewanym świadkiem. Nastąpiło to tak szybko i stało się przeżyciem tak nieoczekiwanym, że trudno mi było myśli uporządkować. Pamiętam, że słyszałem jak ktoś po polsku wołał, że zbrodniarz jest koło ambulansu pocztowego. Ktoś inny mówił, że się energicznie rozpychał, ale z aparatem fotograficznym, sprawiacząc wrażenie fotoreportera. Podobno powiedział nawet: „przepraszam” łamaną polszczyzną. Dopiero zatrzymała go, nie wpuszczając

bardziej do przodu jakąś zakonnica.

— A bezpośrednio po tragedii? Podobno Polacy stworzyli atmosferę skupienia, wspólnego śpiewania i modlitwy.

— To prawda. Byliśmy blisko tronu. Ktoś z księży zaraz zaintonował nasz hymn narodowy; zaczęliśmy się głosić no modlić i śpiewać. Część przygotowanych na spotkanie z Ojcem Świętym darów złożyliśmy przy tronie. Ktoś z nas postawił na nim przywieziony z Kościana obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. W takiej atmosferze, czekając na kolejne komunikaty, spędziłyśmy kilka godzin.

— A wykonany specjalnie przez pana puchar?...

— Przekazałem go następnego dnia w bazylicę Świętego Piotra. Na czwartek bowiem zaplanowane było spotkanie naszej delegacji z papieżem. Przygotowałem ten upominek z kryształ, obciążonego rubinami. Całość w kolorze biskupim.

— Byliście także na Monte Cassino.

— W przeddzień 37 rocznicy zakończenia bitwy. Także byliśmy w wielu innych miejscach Rzymu i okolic. Zwłaszcza sakralnych, gdyż ich zwiedzenie i modlitwy tam były głównym celem naszej dziesięciodniowej, zakończonej 21 maja, pielgrzymki.

Rozmawiali

**MARIA POLCYNOWA
WOJCIECH NENTWIG**

Pisemne odpowiedzi na interpelacje poselskie

(PAP) Jak informowaliśmy, oprócz bezpośrednich odpowiedzi na poselskie interpelacje na posiedzeniach sejmowych, napływają również odpowiedzi na piśmie. Oto niektóre dalsze — z nadesłanych zainteresowanym posłom odpowiedzi członków obecnego gabinetu.

Odpowiadając (7 kwietnia) na interpelację posła Henryka Rafalskiego, dotyczącą poprawy warunków panujących w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej — minister zdrowia i opieki społecznej przedstawił podjęte działania doraźne.

Dokonano przeglądu stanu technicznego i zabezpieczenia przeciwpożarowego zakładów psychiatrycznych i domów pomocy społecznej.

Minister powołał pełnomocników spośród doświadczonych lekarzy specjalistów psychiatrów, którzy dokonali szczegółowej lustracji zakładów psychiatrycznych w 27 województwach, gdzie sytuacja w tym zakresie jest szczególnie trudna i omówili wyniki z wojewodami i lekarzami wojewódzkimi. Szczególną uwagę zwrócono na poprawę sytuacji w zakresie psychiatrycznej bazy łóżkowej, rewindykację łóżek dla psychiatrów oraz wykorzystanie przekazywanych obecnie obiektów dla psychiatrycznej opieki zdrowotnej.

5 marca br. ustalono program doraźnej poprawy psychiatrycznej opieki zdrowotnej na 1981 r. Program ten zakłada uzyskanie w br. łącznie 1650 łóżek psychiatrycznych. Zakłada się również zorganizowanie około 350 miejsc w oddziałach dziennych oraz uruchomienie 20 domów pomocy społecznej dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Zostaną podjęte działania mające na celu utworzenie wojewódzkich poradni zdrowia psychicznego w Jeleniej Górze, Krośnie, Piotrkowie Trybunalskim i Tarnobrzegu oraz zorganizowanie 10 poradni zdrowia psychicznego w ZOZ-ach.

W odpowiedzi na interpela-

cję posła Mieczysława Łubińskiego w sprawie wykorzystania niezagospodarowanych maszyn i urządzeń oraz planu zabezpieczenia i wykorzystania budynków, których realizacja została wstrzymana — przewodniczący Komisji Planowania przekazał (25 kwietnia) informację naświetlającą te problemy oraz podjęte działania w kierunku zminimalizowania ujemnych skutków dla gospodarki narodowej.

W informacji stwierdza się, że wartość niezagospodarowanych maszyn i urządzeń na koniec ubr. wyniosła 60,6 mld zł. około 1/3 niezagospodarowanych maszyn pochodzi z importu z II obszaru.

Należy liczyć się z tym, że w br. w wyniku realizacji zawartych kontraktów, których terminów nie udało się przesunąć — będą następowały dalsze dostawy maszyn i urządzeń (na ok. 16 mld zł.); ich natychmiastowe zagospodarowanie nie będzie możliwe. Chodzi o dostawy dotyczące m.in. takich obiektów jak walcownia rur dla Huty „Jedność”, Huta „Katowice” kompleksu ciągnika MFP, Celulozownia i Papiernia Kwidzińska. Wytwórnia Łożysk Barykowskich i Igiełkowych, Wytwórnia Włókien Sztucznych.

Tak znaczny stan niezagospodarowanych maszyn jest wynikiem bardzo wysokiego stanu zamrożenia nakładów w procesie inwestycyjnym, który osiągnął na koniec ubr. ok. 800 mld zł. Zostało to spowodowane rozpoczęciem (w ostatnich latach minionej dekady) wielu programów rozwojowych, których realizacja nie znajdowała pokrycia w możliwościach inwestowania gospodarki narodowej.

W br. niekorzystny stan w zakresie zasobów maszyn i urządzeń zostanie pogłębiony, ponieważ należy się liczyć, że w ramach przygotowywanej korekty planu na 1981 r. będziemy musieli jeszcze dalej ograniczyć nakłady inwestycyjne w robotach budowlano-monta-

żowych. Spowoduje to, że będziemy musieli powiększyć listę inwestycji wstrzymanych, których na koniec lutego br. zostało zatrzymanych 1049 (o wartości kosztorysowej około 416 mld zł.).

Jeśli chodzi o realne możliwości zmniejszenia stanów zapasów maszyn i urządzeń w najbliższych latach, w odpowiedzi na interpelację m.in. pisze się, że pewna część zapasów powinna być zlikwidowana do 1983. Chodzi o maszyny związane z obiektami, które do 1983 r. powinny być zakończone lub na których przekazywane będą zdolności produkcyjne do eksploatacji. Dotyczy to między innymi takich inwestycji, jak kopalnia i elektrownia Bełchatów, elektrownia Połaniec, elektrownia wodna w Żarnowcu, Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie, Walcownia Drobna w Hucie im. Nowotki, Zakłady Chemiczne Police II, Kuźnia w Hucie Stalowa Wola oraz Fabryka Łożysk Toczących w Kraśniku, silnik Perkins w Z. M. Ursus.

Pewna część zapasów maszyn i urządzeń (na ok. 15 mld zł.) będzie musiała być magazynowana przez dłuższy czas. Dla rozwiązania tej części problemu (a zapasy te zostaną powiększone w granicach 16 mld zł. tegorocznymi dostawami w wyniku zawartych kontraktów) zakłada się kontynuację niektórych inwestycji przy udziale zagranicznych partnerów, głównie krajów socjalistycznych, ewentualnie odprędkanie części zapasów, jak też kontynuację w późniejszym okresie, własnymi siłami, inwestycji w tych obiektach, które są niezbędne dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Realizacja niektórych inwestycji może być jednakże przesunięta poza 1985 r.

Aktualnie prowadzone są w Komisji Planowania (z udziałem resortów gospodarczych) prace nad sporządzeniem ewidencji budynków i budowli wstrzymanych, których realizacji nie przewiduje się wznówić w najbliższych 2—3 latach.

Jów są ostrzejsze i przewidują wów mniejszych ilości trunków. Główny Urząd Celný nie wydaje indywidualnych pozwoleń na wywóz żywności ponad przewidziane normy. Nie zezwa-

Co można wywieźć za granicę?

koholowych (łącznie ze spirytusem). Przy wyjazdach do krajów skandynawskich (Dania, Szwecja, Norwegia i Finlandia) przepisy zezwalają na mniejsze ilości, tj. do 2 litrów wina i 2 litrów innych alkoholi. Trzeba jednak podać, że rygory celne wymienionych kra-

ła się również na wywóz dodatkowych ilości alkoholu pochodzącego z zakupów w Pewex-ie.

Wartość upominków, które może wywieźć turysta nie powinna przekraczać 1 000 zł. Mogą to być tylko określone przed-

W. Kowalonok i W. Sawinych dzisiaj powrócą na Ziemię

(PAP) Jak informuje agencja TASS z Ośrodka Kierownia Lotem, zbliża się do końca orbitalny lot Władimira Kowalonka i Wiktora Sawinycha. Wykonali oni w całości zaplanowany program badań i eksperymentów na pokładzie stacji naukowej „Salut-6” i dzisiaj powróci na Ziemię.

Załoga rozpoczęła przygotowania statku „Sojuz T-4” do zejścia z orbity. Do aparatu ładującego statku transportowego kosmonauci przenoszą dokumentację lotu, kasety z filmami, pojemniki z obiektami biologicznymi i inne materiały dotyczące przeprowadzonych badań oraz wykorzystany sprzęt. Prowadzą też prace konserwacyjne na stacji.

Według danych kontroli medycznej, stan zdrowia W. Kowalonka i W. Sawinycha jest dobry. Lot orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz T-4” przebiega normalnie.

Prezydent Ekwadoru zginął w katastrofie lotniczej

(PAP) W niedzielę wieczorem w pobliżu granicy z Peru runął na ziemię i stanął w płomieniach samolot urugwajski. Na jego pokładzie znajdowali się prezydenci tego kraju Jaime Roldos z żoną, minister obrony gen. Marco Subia, dwóch doradców wojskowych oraz trzech członków załogi. Po przednik generała Subii zginął również w katastrofie samolotowej 13 miesięcy temu.

Zgodnie z konstytucją tego kraju urząd prezydenta objął dotychczasowy wiceprezydent Osvaldo Hurtado.

Jaime Roldos doszedł do władzy w 1979 roku w wyniku wyborów powszechnych po blisko 10 latach rządów junty wojskowej. Był najmłodszym prezydentem w krajach Ameryki Łacińskiej.

Jak wynika z oficjalnego komunikatu szef państwa uczestniczył w uroczystościach związanych ze 159 rocznicą zwycięskiej bitwy pod Pichincha, która miała decydujący wpływ na losy wojny z Hiszpanią o niepodległość Urugwaju. W drodze powrotnej do stolicy doszło do katastrofy samolotu prezydenckiego.

mioty (z wyjątkiem artykułów skórzanych, bawełnianych, jedwabnych, itp.). Nieprzewidziane są w br. zezwolenia GUC na wywóz artykułów innych niż wymienione w obowiązującym spisie. Łagodniejsze są warunki zabierania upominków kupowanych w Capieli (do 5 000 zł). Może być wśród nich jeden kryształ, ale również nabyty w Capieli (wraz z paragonem świadczącym o źródle kupna). Można również zabrać (ale łącznie tylko 1 sztukę) kryształ nabyty w Pewex-ie, a także magnetofon czy telewizor (z udokumentowaniem, że przedmioty zostały nabyte za dewizy).

Po uwolnieniu zakładników

W Barcelonie trwa ustalanie faktów

(PAP) Po uwolnieniu w niedzielę wieczorem przez specjalny oddział policji około 200 zakładników przetrzymanych przez terrorystów w Banku Centralnym w Barcelonie trwa ustalanie faktów. Stwierdzono m.in., że napastników było jedenastu i, zdaniem sił bezpieczeństwa, okazywali się „zbiorem anarchistów, złodziei i stręczycieli znanych policji”. Minister spraw wewnętrznych Hiszpanii, Juan Jose Roson oświadczył, że nie należy on do skrajnej prawicy hiszpańskiej, a niewykluczone jedynie, że byli finansowani przez organizację o pravicowej ideologii. Dodał, iż żaden z terrorystów nie jest, ani nie był członkiem Guar-

sport-sport

Żużel

Sześciu Polaków w eliminacjach ME juniorów

Już po raz piąty najmłodsi żużlowcy, którzy nie ukończyli 21 lat, staną na starcie Indywidualnych Mistrzostw Europy. W przeszłości najlepszych barw w tej imprezie bronili znani dziś dobrze kibicom zawodnicy: A. Huszcza, H. Olszak, M. Okoniewski, R. Jankowski. Wprawdzie Polacy zawsze bez trudu awansowali do finału, ale jak dotąd miejsce na podium było dla nich nieosiągalne. Tylko lubliński M. Kepa, w ubiegłym roku w Pocking (RFN), uplasował się na VI pozycji i był to najlepszy rezultat występów polskich zawodników w tej konkurencji, daleki rzecz jasna od możliwości białoczerwonych. Dotychczas trzykrotnie na najwyższym podium stawali Duńczyk a przed dwoma laty triumfował... reprezentant USA R. Preston.

W tegorocznej edycji naszych barw bronić będzie 6 zawodników. Na Węgrzech, w

miejsowości Szeged, wystartują: M. Bzdęga (Unia Leszno), J. Hertel (Kolejarz Opole) i najbardziej doświadczony, aktualny młodzieżowy mistrz kraju, dwukrotny uczestnik ME juniorów M. Berliński (Wybrzeże Gdańsk). W czerwcu w Pocking wystąpią: zdobywca „Srebrnego Kasku” M. Jaworek (Falubaz Zielona Góra), Z. Bizon (Polonia Bydgoszcz) i P. Podrzycki (Start Gniezno). W najbliższą niedzielę rywalami młodych Polaków będą reprezentanci Anglii, Bułgarii, CSRS, Jugosławii, RFN, Włoch, USA i ZSRR.

27 maja na torze w Rzeszowie rozegrany zostanie półfinał IX mistrzostw Polski par klubowych. O awans walczyć będą między innymi duety Startu Gniezno (E. Błaszak — L. Kujawski) i Unii Leszno (R. Jankowski — R. Buśkiewicz). (jp)

500 wioślarzy startowało w regatach otwarcia sezonu

Na torze regatowym w Porzycy koło Kalisza odbyły się centralne regaty otwarcia sezonu seniorów w wioślarstwie. W zawodach wzięło udział 500 zawodników z 26 klubów, w tym niektórzy uczestnicy moskiewskiej olimpiady.

Z wielkopolskich wioślarzy najlepiej spisał się Piotr Tobolski z AZS AWF Poznań, który w dwójce podwójnej z Wiesławem Kujdą (Skra Warszawa) pokonał osadę AZS Wrocław. Zwycięstwo odniosła także ósemka kobiet składająca się

z zawodniczek SMS Wałcz, Połnania i Skry. Dobrze wypadły A. Galka i D. Regulski (Połnania) w dwójce bez sterniczki, które przegrały jedynie z rutenkami C. Kościąską i M. Dłużewską (Gedania Gdańsk). Trzecie miejsce w tej konkurencji zajęły także zawodniczki Połnania — B. Drożyńska i B. Przybylska. Na uwagę zasługuje również drugie miejsce czwórki podwójnej ze sterniczką z poznańskiego AZS AWF, która minimalnie przegrała z załogą składającą się z zawodniczek AZS Wrocław, SMS Wałcz i Skry. (ahe)

W poznańskim żeglarskim przewodzi JKW

Na podpoznańskim Jeziorze Kierskim zakończyły się trzyetapowe regaty żeglarskie o Puchar Poznańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. W poszczególnych klasach zwyciężali: „Cadet” — R. Kujawski — T. Laudanski (Połnania), „Optymist” — A. Włoch (Mewa), „OK Dinghy” — P. Kowalewski (Jacht Klub Wielkopolski), „470” — M. Jankowski — J. Skopiak (LKS Kiekrz), „420” — P. Sierszeński — W. Jopek (LKS Kiekrz), „Finn” — P. Pruski (JKW).

Zespołowo zwyciężył JKW przed AZS i Pocztem. Nadal więc w okręgu wielkopolskim przy mat dźierzą żeglarze JKW, lecz coraz częściej tuż za nimi plasują się akademicy. (leg)

Znów śmierć na torze

(PAP) Podczas wyścigu samochodów sportowych, rozgrywanego na torze w Norymberdze doszło do tragicznego wypadku. Zderzyło się 5 samochodów. W kraksie zginął 41-letni kierowca szwajcarski, Herbert Mueller. Jego „Porsche — 908” stanął w płomieniach i mimo natychmiastowej pomocy służby porządkowej, nie udało się uratować kierowcy.

Młodzi lekkoatleci Pilskiego w dobrej formie

Na stadionie miejskim w Wałcu odbyła się wojewódzka spartakiada młodzieży w lekkiej atletyce. Wystartowało kilkaset dziewcząt i chłopców. W punktacji miast i gmin zdecydowanie zwycięstwo odnieśli reprezentanci Piły gromadząc 510,5 pkt i wyprzedzili Wałcz — 147 pkt. oraz Chodzież — 113,25 pkt. Wśród szkół na czołowych lokatach uplasował się Liceum Ogólnokształcące z Piły (dziewczęta) oraz Zespół Szkół Budowlanych z Piły (chłopcy).

W zawodach tych uzyskano szereg wartościowych jak na te kategorie wiekowe wyników, które jeśli zostaną powtórzone w eliminacjach strefowych kwalifikować będą do wystę-

Sukces polskich badmintonistów

(PAP) Sukcesem zakończył się start Bożeny Wojtkowskiej i Ewy Rusznicy w międzynarodowych mistrzostwach Austrii w badmintonie rozgrywanych w Weiz. Polki w finale wygrały z Aleną Nejedlovą (CSRS) i Elisabeth Wieltschnig (Austria) 15:12, 15:10.

Rekordy siedmioboistek

(PAP) Podczas mistrzostw NRD w wielobojach lekkoatletycznych w Halle Ramona Neubert ustanowiła rekord świata w siedmioboju — 6621 pkt. Poprzedni rekord należał do Nadieży Winogradowej (ZSRR) i wynosił o 409 pkt. mniej.

Podczas międzynarodowych zawodów w wielobojach lekkoatletycznych w austriackiej miejscowości Gotzis Małgorzata Guzowska ustanowiła rekord Polski w siedmioboju wynikiem 6 046 pkt.

POLKA Z KSIĄZKAMI

Józef Chlebowski — „On Small and Young Nations in Europe”, seria Polish Historical Library, Ossolineum, s. 216, zł. 55.
Zofia Kuratowska — „Krwinka krew — życie”, wyd. II uzupełnione. Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega”. Wiedza Powszechna, s. 208, zł. 25.
Marie Luise Kaschnitz — „Courbet”. Nie uluda lecz prawda”. PIW, s. 139 + ilustr., zł. 60.
Jerzy Banach — „Kraków malowniczo. O albumach z widokami miasta w XIX wieku”. Wyd. Literackie, s. 210 + ilustr., także kolorowe, zł. 120.
„Kraków — plan miasta”. Wyd. Kartograficzne, zł. 25.
Wiesław Stachlewski — „Kosza lin i okolice. Przewodnik”. SIT, s. 100 + plan, zł. 20.
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (część europejska), seria „Mapa przeglądowa Europy”. Wyd. Kartograficzne, zł. 20.
Henryk Latoś — „500 zagadek fotograficznych”, wyd. II. Wiedza Powsz., s. 210, zł. 37.
„O Mieszkę I i jego synu Bo-

lesławie Chrobrym”, seria „Początki Państwa Polskiego”, zeszyt w językach polskim i rosyjskim SIT, zł. 25.
Franciszka Arnsztajnowa — „Bajka o niedźwiedziach, niedźwiedziatku i o małym złotowłosym dziewczątku”, wyd. XII. Ilustr. Zbigniew Lengren. Wyd. Lubelskie, zł. 8.
Ewa Szelburg-Zarembina — „Baśń o kocie w butach”, wyd. V. Ilust. W. Krusiewicz. Wyd. Lubelskie, zł. 12.
Tadeusz Podwysocki — „Nauka i technika. Problemy rozwoju”. KiW, s. 318, zł. 45.
Wojciech Kopczyński i Andrzej Trautman — „Czasoprzestrzeń i grawitacja”. PWN, s. 212, zł. 35.
Jerzy Duda i Franciszek Dzionek — „Zbiór zadań z mechaniki technicznej”, wyd. II. WSIP, s. 102, zł. 12.
Krystyna Weber — „Rachunkowość zawodowa w zakładach gastronomicznych”, wyd. XII zmienione. WSIP, s. 220, zł. 22.
Zygmunt Hoffmann, Kazimierz Lisiecki — „Instalacje budowlane”, wyd. XVI, WSIP, s. 371, zł. 37.
Kazimierz Straszak — „Rysunek zawodowy dla murarza”, wyd. VI popr. WSIP, s. 58, zł. 12.
Antoni Reński — „Piekarstwo. Technologia dla ZSZ”, cz. 1, wyd. VII. WSIP, s. 204, zł. 17.

Praca
Przyjmę pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23330g.

Inżynier z uprawnieniami przyjmie nadzór przy budowie obiektów budowlanych. Pomoc w materiałach i wykonawstwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23066g.

Zakład elektroinstalacyjny przyjmie nadzór lub boń. Dworcowa 13, tel. 130-519. 23200g

Doświadczona krawcowa konfekcyjna (skoropodobne) pół etatu potrzebna. Praca stała. Dobre wynagrodzenie. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23390g.

Malarzy i uczniów przyjmę od godz. 15. Donaj, ul. Logi 20 (Górczyn). 23484g

Nauka

Która pracownia złotnicza przyjmie ucznia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23009g.

Kupno

Dużą butlę gazową kupię. Tel. 67-12-62 wewn. 16. 23053g

Kupię 3 m czarnej krepki ubraniowej, 2 m białej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23239g.

Butle gazowe kupię Rynek Śródecki 15 m 5A. 23382g

Sprzedaż

Radiomagnetofon RB-3200 „Grundig”. Tel. 20-96-79. 25049gpr

Wózek francuski ze spacerówką brąz, zamsz, Raszewska 37 m. 28. 23372g

Kurkę bojko blam czarnej tapki karakulowej — sprzedam. Tel. 33-27-75. 21924g

Nadwozie 126p po wypadku sprzedam. Tel. 849-73, po godz. 20. 22284g

Sklejke egzotyczna, wodoodporna 8 mm, pleksi 5 mm, wregi lodzi sprzedam, tel. 87-48-57. 22261g

Encyklopedię 4-tomową, Herbarz Polski sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22298g

Wiertarkę Celma z oprzyrządowaniem na gwarancji radiomagnetofon Grundig C 3201, aparat fotograficzny Zenit E, tel. 749-30 po 15.00. 22324g

Bardzo tanio sprzedam cebule frezji Komorniki. Poznańska 24. 22343g

Płytki ceramiczne — glazura sprzedam Nowa Sol, tel. 51-30 po godz. 18. 22376g

Ukorzenione sadzonki chryzantem Bornholm i Mejo sprzedam Luboń 4 ul. Dojazdowa 7. 22382g

Chłodzarkę przenośną 4 m3 agregatem sprzedam tel. 20-90-81. 22438g

Moher włoski sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22454g.

Jawe 20 sprzedam Zato nowa 24. 22518g

Płaszcz damski ze skóry sprzedam. Tel. 32-64-41. 22511g

Hydrofor, piec c.o., słupki parkanowe ramy parkanowe, ramy osiatkowane sprzedam, tel. 401-55. 22578g

Do Skody MB sprzedam komplet drzwi błotniki i progi. Poznań Juszczyńska B 52 m. 11. 22589g

Jamniki szczeniaki krótkowłose, rodowodowe, w sukiele klas sprzedam. Leśniczówka Kaszecz 42, tel. 30 (koło Wolsztyna) Schönnknecht. 22593g

Atrakcyjna suknie ślubna sprzedam. Tel. 849-73, 28 m. 46, po godz. 15. 22612g

Sprzedaję znaczki pocztowe z Janem Pawłem II — wszystkie wydawnictwa światowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22622g.

Dublerkę szewska sprzedam. Czartoria 8a. 22632g

Sprzedam wózek i spacerówkę dla bliźniat. Podolska 26, Zielńska. 22638g

Pentagon z lampą błyskową japońska Srem Zawadzkiego 20 m. 14. 22637g

Magnetofon „Finezja” — sprzedam. Raszewska 33 m. 41. 22659g

Nowy akordeon 120-basowy Weltmeister i 48-basowy Weltmeister radio Leńgrad nowe sprzedam. Tel. 455-83. 22692g

Sprzedam ciagnik Ursus C-45 do remontu oraz przyczepę, nośność 4 t. Władomir: Misiukiewicz Trzebież k. Szczecina ul. WOP 31, tel. Szczecin 178-327 od godz. 16. 22781g

Piekna, zdrowa palmie, kencie 2-metrowa okazują się sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22843g.

Praktykę L-2 nowa i magnetofon 2404 S — stereo sprzedam Informacje w czorem, tel. 67-50-36. 22897g

Wół korbowy korbowodowy, walek rozrządu do ss. mochodu Fiat 850 i przednia szyba do Fiata 850. Sport sprzedam Poznań Os. Jagiellońskie 67 m. 7. 22854g

Rudy i czarny, płaszcz skórzany damski na szczytła osobę sprzedam Poznań Os. Jagiellońskie 67 m. 7. 22856g

INFORMUJEMY UPRZEJMIE,
ŻE Z DNIEM 27 CZERWCA 1981 ROKU
URUCHAMIAMY SEZONOWE POŁĄCZENIE
(czartery) na trasie
WARSZAWA — POZNAŃ — LILLE i V.V.
Linia obsługiwana będzie raz w tygodniu w soboty
samolotem TU-134A aż do 5 września 1981 roku.

odlot z Warszawy 7.05, przylot do Poznania 7.50
odlot z Poznania 8.10, przylot do Lille 10.30
odlot z Lille 11.30, przylot do Poznania 13.20
odlot z Poznania 14.10, przylot do Warszawy 14.55.

Informację i sprzedaż biletów wraz z rezerwacją prowadzą wyłącznie nasze oddziały w:
— Warszawie, ul. Waryńskiego 9, tel. 21-70-21, 28-10-09
— Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 69, tel. 528-47
— Krakowie, ul. Basztowa 15, tel. 250-76, 270-78.

Bilety nie podlegają zamianom na bilety innych linii lotniczych.

UWAGA:
liczba miejsc jest ograniczona.

1593-K2

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

Uwaga! Z powodu wyjazdu tanio sprzedam wyposażenie mieszkanie oraz garderobę. Tel. 130-065. 22885g

Kase rejestracyjną oraz wózek konny, sprzedam Rosnowo k. Steszewa, ul. 1 Maja 10. 23281g

Młocarnię MS-C6, prasę do słomy sprzedam Stanisław Wencel, Wojnowice 69. 64-330, Opalenica. 23273g

Złoty zegarek z bransoletą (męski) prod. szwajcarskiej, waga 48 g, 14 karat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23129g.

Winklowe 2X2 okna metalowe, drut 9 mm, porożę sprzedam. Tel. 401-55. 23395g

Samochody
Samochód ciężarowy IFA i ładowacz Cyclop sprzedam, Gdynia tel. 20-37-63. 22614g

Sprzedam Fiata 125p, rocznik 1976 — stan idealny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22653g.

Syrę 105, rocznik 1973 z nowymi błotnikami sprzedam Ryszard Karalus, Czerlejnko 28 gmina Kostrzyn Wlkp. 21995g

Lokale

Warszawa Śródmieście — nowoczesna kawalerka za wynajem na Poznań. Oferty 884220, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 1639-K2

Bydgoszcz: własnościowe M-3 — zamienię na równorzędne Poznań Władomir: Bydgoszcz, Flindera 6 m. 79. 1558-Kpr

Zguby

Uczelwego znalazcę portmonetki z obrączką i pieniędzy wynagrodzę, tel. 69-38-31 po 20. 26459g

24 maja, godz. 19 przy kościele ul. Wyżyny (Włocławek) zagubiła się mała suczka kudłata. Zwrot wysokości wynagrodze. Poznań, ul. Pszczyńska 2a, tel. 20-37-36, 471-84 lub 653-59. 26400g

Dnia 23 bm. około godz. 22.30 skradziono Fiata 126p koloru beżowego, nr rej. POI 41-50 Uczelwego znalazcę wysoko wynagrodzę. Tel. Środa 10-79. 26399g

Różne

Układanie mozaiki, posadka materiału wysokogatunkowy. Tel. 67-50-79, Płatek. 26707g

Posiadam samochód przyjeżdżający. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22285g.

Wykonuję prace murarsko-tylnarskie. Wasielec, tel. 32-56-60. 23003g

Matrymonialne

Najszczęśliwsze małżeństwo dyskretnie kojarzy „Femina” 66-400 Gorzów Wlkp., skrytka 10. 1440-K2

Kawaler przystojny, posiadający mieszkanie, samochód, poślubi panią do lat 42. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21844g.

Wdowa 57-letnia, willa, zapozna pana do lat 65 z prawem jazdy. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22282g.

Panna wykształcenie średnie, pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23210g.

Panna 26-letnia, materialnie niezależna, pozna kawalerę do lat 35. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22463g.

Inżynier, wzrostu średniego, pozna ładną panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23594g.

Bezdzietny emeryt z wyższym wykształceniem, pozna kulturalną o miłym wyglądzie panią w celu matrymonialnym Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22292g.

Panna wykształcenie średnie, pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23210g.

Panna 26-letnia, materialnie niezależna, pozna kawalerę do lat 35. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22463g.

Inżynier, wzrostu średniego, pozna ładną panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23594g.

S. t. p.

CZESŁAW FELKEL

Dnia 23 maja 1981 roku, nieubłagana śmierć zabrała nam przedwcześnie w 55 roku życia naszego najdroższego męża, najtroskliwszego oia i teścia, pozostawiającego na zawsze w naszych sercach.

W głębokim smutku pogrzebi
żona, syn, córka i pięć

Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 15. na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Prosimy o nieskładanie kondoleń. Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 14. Poznań, Stowiańska 28A, m. 15. 26346g

WŁODZIMIERZ SZMYT

pielęgniarski oddziałowy zespołu gipsowo - operacyjnego

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają.

Pielęgniarki Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji w Poznaniu. 26281g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 maja 1981 roku, zmarł tragicznie nasz najukochańszy i najtroskliwszy oieć, brat, dziadek, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

JOACHIM HADRYCH

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę 27 bm. o godz. 7.15 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego ul. Kościelna, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13. na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrzebi
syn i córka z rodziną

759-5.

† Dnia 23 maja 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami świętymi, nasza ukochana, nigdy niezapomniana siostra, śp.

STANISŁAWA DZIURKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 maja br. o godz. 13.30 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pograżone

siostry 925-U3

† Dnia 24 maja 1981 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 83, nasza kochana ciocia siostra i szwagierka, śp.

CECYLIA KUŹNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona

rodzina 25469g

† Dnia 25 maja 1981 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 48

ANIELA REISS

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego

W smutku pograżony

maż z rodziną 26451g

† Dnia 23 maja 1981 r. zmarła nasza ukochana mama teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

JOANNA MATYSIAK

Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 15.00 w kościele w Smochowicach, pogrzeb o godz. 16.00 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pograżone

córki z rodzinami 26406g

W dniu 21 maja 1981 r. zmarła długoletnia pracownica naszego przedsiębiorstwa

BOŻENA JANKOWIAK

Zegajac Ją z głębokim żalem, Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy Zakładów Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport”

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28. 5 1981 r. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim

932-K3

† Dnia 21 maja 1981 roku zasnął w Bogu mój najtroskliwszy, najlepszy z najlepszych maż ukochany oieć, teść i dziadek śp.

STANISŁAW CIESIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 27 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebi w smutku

żona, córka i syn 909-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 maja 1981 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, mamusia, babcia, prababcia i teściowa

ANTONINA SAGAN

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 27 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Rokietnicy po czym pogrzeb w Cerekwicy.

W smutku pograżony

maż z rodziną 26391g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1981 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, namaszczony Olejami św. nigdy niezapomniany maż oieć, teść i dziadziś śp.

LEON DOLCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14.00 w Gonimblecach.

W smutku pograżona

żona z rodziną 26486g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 maja 1981 r. zasnęła w Bogu, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu śp.

JANINA ZAWADZKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pozostają

przyjaciele 928-U3

† Dnia 22 maja 1981 roku zasnął w Bogu kończąc swe 86-letnie pracowite i pełne poświęcenia życie nasz kochany oieć, dziadziś i pradziadek śp.

ppor. JAN FELSMANN

powstaniec wielkopolski, weteran I i II wojny światowej odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Medalem za Warszawę i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 11 na Miłostowie.

Pograżona w smutku

RODZINA 26348g

Os. Manifestu Lipcowego 27 m. 4 dawniej Staszka 17 m. 18

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 maja 1981 roku zmarł nasz kochany oieć, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek przeżywszy lat 72, śp.

PIOTR WITCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA 88143g

Swarzędz, Piaskowa 34 dawniej Poznań, Rolna 60 m. 3.

599-5.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1981 roku zmarł przeżywszy lat 68 mój kochany maż

ADAM KĘDZIÓRA

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 13.45 na Junikowie.

W smutku pograżone

żona, szwagierka i siostrzenica 25974g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 1981 roku zmarł przeżywszy lat 67 mój najdroższy maż, nasz ukochany tatus, teść i dziadziś

ALEKSANDER KANTOROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 27 maja o godz. 10 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 26342g

Prosimy o nieskładanie kondoleń. Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 9.15

759-5.

Leszczyńskie

Paszport z XVIII wieku niewiele różnił się od obecnego

Już w XVIII wieku leśzczynianie bardzo często odbywali zagraniczne podróże. Głównie wyjeżdżali kupcy i rzemieślnicy. Dowody tego są w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lesznie. Wśród interesujących zbiorów znajduje się około 400 oryginalnych paszportów pisanych na papierze czerpanym w języku niemieckim i polskim. Ciekawe jest to, że od obecnych tego typu dokumentów tamte niewiele się różnią. Mają jedynie lakowe pieczęcie komisarzy biur paszportowych. Zresztą nie tylko w Lesznie, ale i w Kościanie przechowywanych jest około 200 paszportów z XVIII wieku.

Jak wynika z archiwaliów, na przełomie XVIII i XIX wieku w samym tylko Lesznie wydano kilka tysięcy paszportów, a w 1815 roku wyjechało za granicę 800 obywateli tego miasta. Najczęściej podróżowano do Francji, Niemiec i Włoch. Tymczasem w 1980 roku w województwie leśzczyńskim wydano 2525 paszportów. (ahe)

Poznańskie

Niekiedy ponad 2 miesiące oczekiwań na wymianę butli z gazem

Czy można się dziwić rozgłoszeniu mieszkańców Poznania, a zapewne nie tylko tego województwa, korzystających w swoich kuchniach z gazu płynnego, skoro bardzo rzadko go mają? Czy ma coś wspólnego z ułatwianiem prowadzenia gospodarstwa domowego fakt, że nie wystarczy mieć butli z gazem, by być spokojnym o funkcjonowanie kuchni — potrzebne są grzałki, grzejniki, maszyny elektryczne, no bo jeśli zabraknie gazu? Dostarczenie do odbiorców w płynnej postaci miało być dobrodziejstwem, a stało się utrapieniem.

Z każdym rokiem posiadacze butli odczuwają na własnej skórze pogarszające się zaopatrzenie w to paliwo. Nie rejestruje się następnych jego odbiorców, wydłuża się okres oczekiwania na kolejne dostawy. W bieżącym roku sytuacja ta w Poznaniu — mimo dość optymistycznych przewidywań — nie ulegnie poprawie, co zresztą można od-

czuć już po upływie prawie pięciu miesięcy.

Liczba „abonentów” gazu płynnego utrzymuje się na poziomie szlaczynowym, co nie byłoby dokuczliwe, gdyby i przydziały tego paliwa nie zmieniły się — tymczasem są o 10 procent mniejsze. Takie były na początku roku centralne dyspozycje, uwzględniające niedobór gazu. Rezultat jest taki, że na napełnienie pułki już butli dwumiesięczne oczekiwanie nie jest czymś wyjątkowym, a zdarza się, że wymaga jeszcze dłuższej cierpliwości!

Jakie są szanse złagodzenia tych kłopotów wielu mieszkańców Poznania? Są i to do tego, że powstana dopiero po zakończeniu budowy rozlewni gazu w Jasinie koło Swarzędza. Przy obecnym jednak tempie jej realizowania nie można mieć większych złudzeń, że nastąpi to rychło. Obecna sytuacja trwać będzie jeszcze na pewno przynajmniej rok. (bop)

ECHA naszych publikacji

Kto handluje mięsem na targowiskach

W komentarzu „Zapowiedzi” zamieszczonym w „Głosie” z 21 bm. zawarta była informacja, że sprzedający mięso na targowiskach w 98 procentach składają się z pośredników — handlarzy, a jedynie w 2 procentach z rolników — wytwórców. Jeden z naszych czytelników zareagował telefonem do redakcji z wymówką, że dzieło wcześniej „Gazeta Zachodnia” napisała coś wręcz przeciwnego, iż wedle stwierdzeń Państwowej Inspekcji Handlowej i Milicji Obywatelskiej na tar-

wiskach poznańskich nie natrafiono na ani jednego człowieka handlującego mięsem, który by nie był rolnikiem, a więc w pełni uprawnionym do sprzedawania swojego własnego trudu.

Cóż, trzeba było sprawdzić u źródła. Otóż PIH odcieła się od stwierdzenia pomieszczonego w „GZ”, albowiem nie prowadziła jak dotąd żadnych badań zjawiska handlu mięsem na targowiskach, przeto nie ma najmniejszych podstaw do wydawania na ten temat opinii. Natomiast Wydział

Kaliskie

Krawcy z „Przełomu” będą niebawem bezczynni?

Wyroby kaliskiej Spółdzielni Pracy „Przełom” mają od lat dobrą markę w kraju, zaś od roku 1971 trafiają także do RFN i Berlina Zachodniego. W zakładzie mówi się jednak, że mogłoby być jeszcze lepiej. To co szyć się dla polskich odbiorców nie powinno bowiem odbiegać jakościowo od odzieży na eksport, a tenże może obciążać następne kraje. Postawiono więc sobie ambitne zadania.

Dążyć się będzie do zwiększenia wydajności pracy, poprawy funkcjonalności transportu wewnętrznego i zewnętrznego. Lepiej też ma być wykorzystany park maszynowy. Dużo wysiłku włoży się w należyte przygotowywanie serii eksportowych sukni, bluzek i garnków — ich poziom musi być wysoki, choć dotychczas reklamacji nie wnoszono.

W tym roku zagranicznych zamówień napłynęło mniej — podpisano nie sześć umów jak dawniej, tylko cztery. Rola spółdzielni ogranicza się jed-

nie do uszycia wyrobu z dostarczonych tkanin i dodatków według powierzonych wzorów. Nawet zmiany w modelu mają odrębną dokumentację, zawierającą cały pakiet wyjaśnień.

Szyje się w dwóch wydziałach spółdzielni w Kaliszu — przy ul. Dzierżyńskiego i Pułaskiego oraz w Stawiszynie. Pracują tam przede wszystkim panie, stanowiące 87 procent półtysięcznej załogi. Ma ona wielu opiekunów. Ceni sobie współpracę zwłaszcza z Ogólnokrajowym Zrzeszeniem Producentów Koszul i Bielizny Osobistej w Łodzi, korzysta z doradztwa Centralnego Laboratorium Wzornictwa przy CZSP.

Zadania pierwszego kwartału wykonano pomyślnie. Teraz grozi brak surowców polskiego pochodzenia, co uszczupliłoby dostawy do sklepów koszul męskich i chłopskich. To bodaj najtrudniejszy okres w historii spółdzielni, której tradycje sięgają końca lat czterdziestych. (ewi)

Konińskie

„Golenie” pierwszych hektarów łąk

Od kilku dni w województwie konińskim kosi się pierwsze łąki. Zbiór traw rozpoczyna m. in. w gminach: Grzegorzew, Koło, i Dąbie. Służba rolna na twierdzi, że w połowie bieżącego tygodnia sianokosy będą już powszechne. Rolnicy dają bowiem, by jeszcze przed żniwami zebrać drugi pokos traw. Plony są dość dobre.

Z opóźnieniem — jak co roku — rozpoczyna się natomiast sianokosy na łakach w dolinach Warty i Neru, które zalewane są wiosną i wegetacja przebiega wolniej o 2-3 tygodnie. (woj)

Przestępczości Gospodarczej KW MO przyniósł się do wydania takiej opinii. Tyle, że była to opinia wstępna, oparta na wylegitymowaniu kilku załadowanych przetransportowanych mięsa. MO będzie nadal to zjawisko śledzić i pod koniec maja obiecuje nam opinię oparta już na szerszej podstawie.

Liczy w naszym komentarzu podaliśmy za Dziennikiem TV. Do tej pory one całej Polski. Też za pewne oparte były na wstępnych jedynie badaniach. Wkrótce będzie my na ten temat wiedzieć więcej. Przynamniej o sytuacji w Poznaniu, gdzie zresztą targowiskowy handel mięsem jest — jak dotychczas — zjawiskiem marginalnym. Na popularnych rynkach: Jeżyckim, Łazarskim, Bernardyńskim można dostarczyć najwyżej 2-3 stoiska z mięsem albo nawet mniej, a na innych — wcale. (ms)

telefony donoszą...

W Smolnikach w województwie kaliskim uderzył w drzewo samochód, a następnie balansując po drodze wpadł na idącego po drugiej stronie jezdni. Piechy zginał, natomiast kierowcę i dwóch pasażerów przewieziono do szpitala.

W miejscowości Dakowy Mokre w województwie poznańskim spłonęły, na skutek wypadku atmosferycznych, stodoła i część obory. Straty szacuje się na około 200 000 zł.

Na polach PGR w Kolaniku w województwie piłskim, spłonął stóg słomy o wartości 25 000 złotych. Podpalili go dwaj kilkunastoletni chłopcy.

W jednym z mieszkań na Chwałiszewie w Poznaniu uległa śmiertelnemu zacczeniu 78-letnia kobieta. Przyczyną tłacza się w kuchni, zgromadzona w większej ilości makulatura.

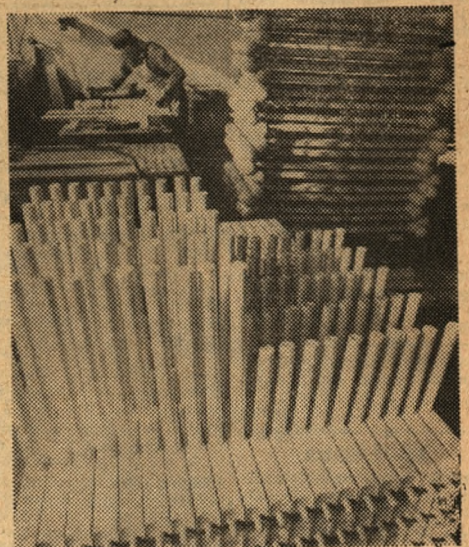
Na ul. Łowickiej w Pile, kierujący samochodem zjechał na lewą stronę jezdni, na skutek czego doszło do zderzenia się z motocyklistą. Jadący nim oraz pasażerka odnieśli ciężkie obrażenia.

W Dolinie w województwie kaliskim, uderzył w drzewo motocyklista, jadący nieostrożnie motocyklistą. Stwierdzono u niego obrażenia przewieziono go do szpitala.

U zbiegu ulic Solnej i Miłej w Kaliszu, wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo „Syrena”. Kierujący nią i pasażer zostali zatrzymani, po opatrunkach w areszcie — gdyż jak się okazało — samochód ten skradł.

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Leonowie w województwie leśzczyńskim, spłonął budynek gospodarczy. Straty szacuje się na 80 000 zł. (b)

Jak w sklepie muzycznym



Te oto elementy do łózek, produkowanych przez zakład Piłskich Fabryk Mebli w Trzciance, przypominają flety i klawisze na przykład pianin. Hala to więc fabryczna a kojarzy się z wnętrzem sklepu muzycznego.

Fot. „Głos”
— R. Królak

Piłskie

Zamiana biura na... biuro

Od jesieni 1980 trwa w Piłsku przegląd obiektów — już gotowych lub budowanych dla potrzeb administracji. Dotychczas 22 spośród nich przekazano na cele społeczne. Oto kilka przykładów.

Wojewódzki Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr Urzędu Wojewódzkiego w Srebrnogórze otrzymują reńści. Zakonczono adaptację jednego z budynków Komitetu Miejskiego PZPR w Pile i wkrótce otwarty zostanie żłobek na 50 miejsc. Z dużymi oporami wprowadza się biura z pomieszczeń przeznaczonych pierwotnie na mieszkania, których w Pile odzyskano na razie 9. W Krzyżu po likwidacji hotelu, uzyskano 15 pomieszczeń zastępczych na mieszkania. W podobny sposób odzyskano lokale w Kruszwie, Marcinkowicach, Lubczu i Ujściu. Na mieszkania dla służby zdrowia przeznaczono dwa duże obiekty: hotel „Chemiteksu” w Pile oraz „Bacutulu” w Wałcu. Koszt adaptacji obu budynków jest spory, sięga 35 milionów zł. Przewiduje się, że prace z tym związane zakończone zostaną w Pile w 1983 roku, a w Wałcu część mieszkań przejdzie się jeszcze w tym roku. W ten sposób przybędzie 111 mieszkań rotacyjnych.

W obiektach budowanych dla WZ PGR i WZKR o powierzchni blisko 5 000 metrów kwadratowych powstanie do 1983 roku zespół wojewódzkich przychodni specjalistycznych, w budynku po KM

PZPR w Pile — wojewódzka przychodnia przemysłowa, Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy odstąpi z kolei pomieszczenia spółdzielni lekarskiej. Budynek administracyjny w Jastrowiu od przyszłego roku mieścić będzie przychodnię rejonową, we Wronkach Fabryka Mebli zrezygnowała z obiektu na rzecz pawilonów handlowych WPHW i WSS „Społem”. Także we Wronkach w starym mylnie powstanie centrala telefoniczna.

W akcji przeznaczania pomieszczeń biurowych na inne cele władze podjęły — co bardzo dziwi — również decyzję o zamianie ich na... inne biura. Tak jest w przypadku Zarządu Inwestycji Zjednoczenia PGR w Chodzieży, który ustąpił miejsca Wojewódzkiemu Związkowi Kółek i Organizacji Rolniczych. WZKIOR przekazał jednemu z biurowców na poradnię dziecięcą w Chodzieży.

Sprzeciw społeczeństwa budzi fakt, że liczne obiekty jak stały tak stoją. Choćby te przeznaczone w Pile dla służby zdrowia. Na budowach „Chemiteksu” i WZKIOR przy ul. Bohaterów Stalingradu, mimo że od czasu podjęcia decyzji minęło prawie pół roku, nie widać aby coś się tam działo. Nie do końca jest jasna sprawa przekazania obiektu budowanego dla KW MO w Pile przy ul. Bydgoskiej. Jak się dowiadujemy, Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” czyni nadal starania o przekazanie go służbie zdrowia. (wls)

Co powiedzą naukowcy o rozbudowie huty

27 maja w Górniczym Domu Kultury „Oskard” w Konińskim rozpocznie się o godz. 17 otwarte forum dyskusyjne na temat: „Hu-

ta „Konin” — fluor, człowiek i środowisko”. W dyskusji wezmą udział naukowcy m. in. z Instytutu Kształtowania Środowiska w Warszawie, Akademii Medycznych w Krakowie i Poznaniu oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Będzie to kolejna dyskusja na bulwersujący koniński społeczeństwo temat: rozbudowę huty czy nie. (woj)

MAJ	Filipa Pauliny
26	
Wtorek	Słońce: 4.44—20.57

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19 „Wiktoria i jej huzar”
POLSKI — g. 19 „Kariera Alfa Omegi”
NOWY — g. 19 „Judasza z Karmothu”
LALKI i AKTORA — g. 10, 17 „Bajki o wilku” (b.o.).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Gangsterzy szos” (kanad.).
GOSTYN: „Policja dziękuje” (wł.).
JAROCIN: „Omen” (ang.), „Przy goda arabska” (ang.).
KALISZ Kosmos: „Przyjaciele” (jap.), „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.), „Stylowe: „Coma” (amer.), „Gwiezdne wojny” (amerykański).

KEPNO: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer.).
KŁODAWA: „Król i gwiazda wieczorna” (czech.).
KONIN Górnik: „Gy była tu Anastazja” (rum.), „Jabberwocky” (ang.), Oskard: „Porwany przez Indian” (NRD), „Ofiara” (węg.).
KOŚCIAN: „Porwać cesarza” (węg.).

KROTOSZYN: „Ogień pod pokładem” (NRD), „Cztery pancerni i pies” (pol.).
LESZNO: „Polonia Restituta” cz. I (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Superpotwór” (jap.).

OBORNKI: „Urodziny młodego warszawiaka” (pol.).
OBRZYCKO: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).
PIŁA Sokół: „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.).

PLESZEW: „Detektyw” (radz.).
PNIEWY: „Spotkanie na Atlantyku” (pol.).
RAWICZ: „Gangsterzy szos” (kanad.).

SREM Klubowe: „Bukareszt godzina 21.30” (rum.).
ŚRODA: „Moskwa nie wierzy łzom” (radz.), „Odrażający brudni, żli” (wł.).

TRZCIANKA: „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.).
TUREK: „Młody Frankenstein” (amer.), „Miś” (pol.).

WAŁCZ Tęcza: „Wciąż o miłości” (fr.), „Dzieci wśród piratów” (jap.); WOK: „Solo Sunny” (NRD).

WRONKI: „Dzień weselny” (amerykański).

WSCHOWA: „Cena strachu” (amer.).
WRZESNIA: „Gangsterzy szos” (kanad.), „Falszywy król” (ang.).
ZŁOTÓW: „Niewinne” (wł.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Dziwczęta z Nowolipki”; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Twórcy instrumentów ludowych; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dla dzieci i młodzieży; 15.35 Kącik Melomana; 16.30 Muzyka i Aktualności; 16.30 Gwiazdy, opowieści, legendy; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 18.25 VIII Tydzień kultury języka — rozmawiamy o języku; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Mag. międzynarodowy Punkt widzenia; 20.05 Koncert żywcem; 20.30 Wieczór w Studiu „Gama”; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.01 nąj dzień.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8-16 Przerwa konserwacyjna nadajnika; 16 Helena Arturowa-Rodzińska: „Nasze wspólne życie”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Reportaż pt.

„Matka”; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Z obu stron kamery; 19.20 „Bolero” Ravela gra Hubert Laws; 19.35 Opera — J. Haydn: „Orlando Paladino”; 19.50 „Dobrze urodzony” — pow.; 20 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 „Terapia” — słuch.; 20.57 Oklaski dla Marvina Gaye’a; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda siedmiu wiek — J. J. Cale; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Miron Białoszewski czyta swoje wiersze; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 7, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: (aud. lokalne Poznania): 6.45 Radioexpress; 7.15 Aud. Muzyczne dzień dobry; 7.35 Aud. K. Pierchlewicz; 7.30 Stereo: Muzyczne dzień dobry c.d.; 8 Przerwa konserwacyjna nadajnika 69.74; 16.45 Aud. M. Grądzkiego; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Piosenki poznańskich autorów; 17.40 „Portrety”; 18 Stereo: Z historii muzyki rock — Festiwal w Wood stock.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR, RTSS — Język polski (sem. II);
6.30 — TTR, RTSS — Wskazówki metodyczne (sem. II);

9.00 — Język polski, (kl. VI);
9.55 — Dla najmłodszych (kl. I-III); „Czerwone, żółte, zielone”;

11.00 — Język polski (kl. III lic.);
11.30 — TTR, RTSS — Język polski (sem. IV);
14.00 — TTR, RTSS — Matematyka (sem. IV);
14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektyw;
16.45 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;

17.00 — „Między nami jaskiniowcami” — film animowany;
17.25 — Polska Kronika Filmowa;
17.35 — Klinika zdrowego człowieka;
18.00 — Telewizja młodych;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Konflikt — program publicystyczny;

20.40 — „Macocho” — radz. film obyczajowy;
22.10 — „Na chłopski rozum” — program Redakcji Rolnej;
22.40 — „Quo vadis Zakopane” —

film dokumentalny;
23.10 — Dziennik;
23.25 — Telewizja w sprawie miliardów;

PROGRAM 2
10.00 — Polskie filmy dokumentalne: „Próba mikrofonu”, „Robotnicze głosy”;
10.35 — „Klinika zdrowego człowieka”;
11.00 — „Sag rodzinne”;
11.30 — „Quo vadis Zakopane” — film dokumentalny;
16.30 — Język rosyjski (7);
17.00 — Język francuski (7);
17.30 — Język angielski dla zaawansowanych (8);
18.00 — Kino Telewizji Najmłodszych;
18.30 — „Słowa za słowa” — IX Światowy Kongres Federacji Tłumaczy;

19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Sag rodzinne” — ród Marconich;
20.30 — Wtorek Melomana;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — Wieczór filmowy: kino Miniatur — nowości polskiego filmu animowanego — polskie filmy dokumentalne: „Próba mikrofonu”, „Robotnicze głosy”;

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Poczwicko ul. Kozimierzowska 4 tel 736-89
KONIN: Wojciech Piłowski, pl PZPR 1 tel 266 67
LESZNO: Andrzej Rutecki ul. Słowiańska 38 tel 61 61.
PIŁA: Władysław Wrzask ul. Okrzei 7a tel 43 56